

Jerzy Seniów

Kultura legionowa

w czasie pierwszej wojny światowej na łamach prasy krakowskiej (1914–1918)

Wybuch pierwszej wojny światowej w sierpniu 1914 r., w której udział wzięły również państwa będące zaborcami ziem polskich obudził nadzieje na ewentualne odzyskanie przez Polskę niepodległości¹. W związku z tym nastąpił znaczny wzrost zainteresowania prasą codzienną. W Krakowie wydawano wtedy siedem dzienników, w tym pięć podstawowych i dwa, które wychodziły okresowo. W kolejności ich powstawania były to: „Czas”, „Nowa Reforma”, „Naprzód”, „Głos Narodu”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” (IKC) oraz „Gazeta Krakowska” i „Goniec Krakowski”².

Niezależnie od tego wydawane były w Krakowie tygodniki: „Prawda”, „Gazeta Poniedziałkowa”, „Piast” i humorystyczny „Bocian”; wszystkie ukazywały się przed wybuchem wojny, w czasie jej trwania i po odzyskaniu niepodległości. Natomiast nowymi tygodnikami były: „Ilustrowany Tygodnik Polski”, od 1915 r. „Epizody Wojny”, na rynku wydawniczym w latach 1915–1917 i „Na posterunku”, wychodzący od 1917–1918 r. Wydawano również miesięczniki, jak: „Rok Polski”, jedyny który reprezentował Narodową Demokrację, wychodził od roku 1916 oraz „Młodzież Polska” i „Kulturę Polski” – oba od stycznia 1917 r. Ten ostatni miesięcznik

¹ „Wojna światowa rozpoczęta!”. Berlin w sierpniu. „Gazeta Krakowska” (dalej „GK”) R. I: 2 VIII 1914, nr 6, s. 1; „Dziś rząd austriacki wypowiedział Rosji wojnę”. „Nadzwyczajne wydanie” „GK” R. I: 6 VIII 1914, nr 10, s. 1; „Wojna niemiecko-rosyjska”; „Wojna niemiecko-francuska”; „Wojna angielsko-niemiecka”. „GK” R. I: 6 VIII 1914, nr 11, s. 1; zob. Jan Dąbrowski, *Wielka wojna 1914–1918*, tom I, Warszawa 1937, s. 142; por. Wacława Milewska, Janusz Tadeusz Nowak, Marian Zientara, *Legiony Polskie 1914–1918. Zarys historii militarnej i politycznej*, Kraków 1998, s. 18 i n.

² Jerzy Myśliński, *Prasa polska w latach 1864–1918*, [w:] *Historia prasy polskiej*, pod redakcją Jerzego Łojka, Warszawa 1976, s. 170; J. Myśliński, *Prasa polska w dobie powojennej*, [w:] Łojek, Myśliński, Wiesław Władysław, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988, s. 66 i n.; zob. Marian Tyrowicz, *Prasa krakowska w dziejach polskiego dziennikarstwa*. „Zeszyty Prasoznawcze” R. IX: 1968, nr 1 (35) Kraków, s. 17–26; por. Jerzy Seniów, *Dzienniki krakowskie w latach Wielkiej Wojny (1914–1918)*, Kraków 2001, ss. 15. Referat – odczyt w Akademii Pedagogicznej w Krakowie. „VI Ogólnopolska Konferencja Naukowa. Kraków–Lwów: Książki, Czasopisma, Biblioteki XIX i XX wieku 19–20 XI 2001 r. Oddany do druku.

z początkiem 1918 r. przekształcono w tygodnik. W czasie wojny kontynuowano i założono kilka czasopism rolniczych, gospodarczych oraz technicznych. Niezależnie od tego wydawany był nieregularnie periodyk: „Na przełomie”, od lipca 1916 r.; w projekcie miesięcznik³.

Należy zwrócić uwagę, że okres pierwszej wojny i działalność zbrojna Legionów Polskich stworzyła charakterystyczną i bardzo interesującą kulturę. Przejawiała się ona przede wszystkim w postaci literatury, w rzeźbie i w malarstwie. Propagowały ją głównie dzienniki krakowskie, niektóre tygodniki i miesięczniki⁴.

Można przyjąć, że w tym okresie jak i po wojnie kultura stanowiła dobro zbiorowe, dorobek twórczego wysiłku niezliczonych pokoleń. Definiowano ją jako całość kształt obiektywizowanych elementów dorobku społecznego, wspólnych szeregowi grup i z racji swej obiektywności ustalonych i zdolnych rozszerzać się przestrzennie⁵.

Sukcesy wojskowe Legionów na wielu polach bitew pierwszej wojny światowej zaowocowały różnego rodzaju literaturą: opowiadaniem, felietonami, reportażami, relacjami, wspomnieniami, artykułami naukowymi i popularnonaukowymi. Powstanie tej literatury umożliwili specjalnie wysłani na pola bitew korespondenci i znajdujący się w szeregach legionowych pisarze-literaci. Wśród nich byli, między innymi: Wacław Sieroszewski, Juliusz Kaden-Bandrowski, Gustaw Daniłowski, Władysław Orkan, Zygmunt Kisielewski, Józef Relidzyński, Stanisław Rostworowski, Jan Zabiello i inni. Twórczość ich znalazła miejsce również w prasie krakowskiej, głównie w dziennikach, a ponadto powstały utwory beletrystyczne. Początek działań zbrojnych organizacji strzeleckich i pierwszej kompanii tak zwanej kadrowej, omówił w swoim artykule Zygmunt Kisielewski, który zamieściła „Nowa Reforma”. Autor przedstawił w nim odprawę kompanii strzeleckiej w krakowskich Oleandrach i przemówienie jej twórcy Józefa Piłsudskiego. Niezależnie od tego Kisielewski był autorem zbioru opowiadań pod tytułem, *Krwawe drogi*, ściśle związanych z działaniami zbrojnymi Legionów Polskich⁶. Natomiast wspomniany Daniłowski w „Nowej Reformie”, pod koniec sierpnia 1914 r. w ramach tak zwanej korespondencji własnej przedstawił pierwsze bitwy strzelców i I Pułku Legionów Polskich. Następnie zamieścił on obszerny artykuł składający się z czterech części, na

³ J. Myśliński, *Prasa polska w latach 1864–1918*, op. cit., s. 170, nie notuje jednak miesięcznika „Na przełomie”, który znajduje się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej.

⁴ Pięć podstawowych dzienników krakowskich, poczynając od najstarszego „Czasu” kończąc na najpóźniej powstałym „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” („IKC”) i dwa tygodniki: „Ilustrowany Tygodnik Polski” (dalej „ITP”), częściowo „Piast” oraz miesięczniki: „Kultura Polski”, w pewnym zakresie „Rok Polski” i „Na przełomie”.

⁵ S. Czarnowski, *Kultura, przedmowę napisał Ludwik Krzywicki*, Warszawa 1938, s. 7 i 19–20; por. J. Seniów, *Oblicze ideowe i funkcja kulturalna „Gazety Polskiej” (1929–1939)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” T. I (1998), z. 1–2, s. 51–67.

⁶ Z. Kisielewski, *Kompania pierwsza*, „Nowa Reforma” (dalej „NR”) R. XXXIII: 30 VIII 1914, wydanie poranne (dalej wyd. por.), nr 374, s. 1 i n.; zob. Z. Kisielewski, *Krwawe drogi*, Kraków 1916, ss. 127; por. „Odezwa na wkroczenie wojsk polskich do Królestwa Kongresowego”, [w:] Józefa Piłsudskiego, *Pisma zbiorowe*, t. IV, Warszawa 1937, s. 8 i n.

temat czternastodniowej działalności strzelców, pod komendą Piłsudskiego. Kolejny z pisarzy Juliusz Kaden, przedstawił w „Czasie” przebieg walk I Brygady Legionów, od miejscowości Konary do Tarłowa, co później opracował w formie książki pod tytułem, *Bitwa pod Konarami*. W tym też roku wydał on opowiadania pod tytułem, Piłsudczycy. W nich między innymi przedstawił bitwę I Brygady pod Łowczówkiem, romantycznie wiążąc walkę o niepodległość ze świętem religijnym. Tekst ten znalazł również miejsce w „Nowej Reformie” pod tytułem, *Bitwa*⁷. Niezależnie od tego zwracały uwagę jego artykuły na łamach „Naprzodu”, w kilku częściach pod tytułem, *Legiony na polu walki*. Równocześnie w „Ilustrowanym Tygodniku Polskim” (dalej „ITP”), redagowanym przez Lucjana Rydla opracował on: *Zapiski porucznika Pększyca-Grudzińskiego* oraz zamieścił opowiadanie pod tytułem, *Czwarty Pułk Legionów*. Bardzo interesujący był jego artykuł w „Naprzodzie”, po bitwie pod Kostiuchnówką w lipcu 1916 r., zatytułowany *Wielka bitwa Legionów*. Należy zwrócić uwagę, że Kaden zamieszczał dziesiątki artykułów we wszystkich rodzajach prasy, nie tylko krakowskiej, na temat walk zbrojnych Legionów, głównie I Brygady i Piłsudskiego⁸. Drugi ze znanych literatów Wacław Sieroszewski, zamieścił w „Głosie Narodu” swoją powieść w kilku częściach, na temat walki z caratem o wolność Polski, którą zatytułował dramatycznie *W szponach*. Z cyklu: *Ku wolności*. Niezależnie od tego „ITP” wydał jego interesujące opowiadanie *Pierwsza wyprawa*. Zwrócił on w nim uwagę na wcześniejszy i mniej znany epizod z 2 sierpnia 1914 r., czyli na rekonesans strzelców pod komendą Władysława Beliney-Prażmowskiego na teren Królestwa. Równocześnie przedstawił wymarsz I kompanii z krakowskich Oleandrów do Królestwa Polskiego. W tym czasie została wydana w Stanach Zjednoczonych AP jego książka, pod tytułem *Józef Piłsudski*⁹.

Tematyka legionowa była obecna w prasie krakowskiej, przez cały okres pierwszej wojny światowej. Wielu pisarzy–literatów zafascynowanych walką zbrojną Legionów wstąpiło w ich szeregi i przekazywało w różnej formie literackiej sukcesy i klęski tej polskiej formacji zbrojnej. Należał do nich również Władysław Orkan, chorąży Legionów, który zamieścił w „Czasie” opowiadanie o walkach 4 Pułku Le-

⁷ J. Kaden, *Od Konar do Tarłowa*, „Czas” R. LXVIII: 24 VII 1915, wydanie wieczorne (dalej wyd. wiecz.), nr 385, s. 1; por. J. Kaden, *Bitwa pod Konarami*, Kraków 1915; Juliusz Kaden, oficer przy sztabie I Legionu, *Bitwa*, „NR” R. XXXIII: 31 XII 1914, wyd. por., nr 576, s. 1; por. J. Kaden-Bandrowski, *Piłsudczycy*, Białystok 1990, s. 59–73.

⁸ J. Kaden, *Legiony na polu walki*, cz. II. „Rozkaz dzienny Piłsudskiego”. „Naprzód” R. XXIV: 11 XI 1915, nr 389, s. 3; „Zapiski Pększyca-Grudzińskiego”, oprac.: J. Kaden-Bandrowski. „ITP” R. I: 5 IX 1915, nr 6, s. 90–92; K.B., *Czwarty Pułk Legionów*, „ITP”. R. I: 12 IX 1915, nr 7, s. 104; J. Kaden, *Wielka bitwa Legionów. Trzeci dzień ognia huraganowego*; „Co dzień niesie”, Kraków 21 lipca. *Góra Polaków*. „Naprzód”. R. VII: 22 VII 1916, nr 200, s. 1 i 3; zob. M. Sprusiński, *Juliusz Kaden-Bandrowski, Życie i twórczość*, Kraków 1971, s. 60; por. J. Seniów, *Oblicze ideowe...*, op. cit., s. 61.

⁹ W. Sieroszewski, *W szponach*. Z cyklu: „Ku wolności” cz. I. „Głos Narodu” (dalej „GN”) R. XXV: 24 IX 1917, wyd. wiecz., nr 225, s. 1; Tegoż, *Pierwsza wyprawa*, „ITP”. R. I: 8 VIII 1915, nr 2, s. 7; Tegoż, *Józef Piłsudski*, Chicago 1915, s. 127.

gionów i wspomnienie drogi I Brygady w tygodniku „Piast”¹⁰. Natomiast nie należał do tej grupy legionowej Henryk Sienkiewicz. Nieco później, bo po wojnie Józef Relidziński, który wprawdzie hołdował poezji, pod wpływem przeżyć wojennych wydał prozą interesujące nowele, *Z dni krwi i chwały*. Odnosiły się one do minionej epopei legionowej, a niektóre tytuły, między innymi: *Jak walczył i zginął plutonowy Andrzej Galica* lub *Powrót rotmistrza* wyraźnie to podkreślały¹¹. Podobną legionową pozycję książkową stanowiło opowiadanie Stanisława Rostworowskiego *Szablą i piórem*, z interesującą przedmową Ludwika Hieronima Morstina. W tej przedmowie jej autor podkreślił, że książka Rostworowskiego, mimo starannej formy i pięknego języka, jest swobodnym opowiadaniem, a w przyszłości będzie cennym źródłem historycznym. Autor był żołnierzem i notował swoje własne przeżycia „...w świście kul i szrapneli...”. Napisał o tej książce pozytywną recenzję dr Bertold Merwin, którą zamieściła „Nowa Reforma”. Bardzo interesujące było też opowiadanie, znanego dziennikarza Antoniego Bassary *Piłsudczycy na Podhalu*, zamieszczone w tygodniku „Epizody Wojenne”¹². Natomiast naukowe rozważania Jana Zabięły na łamach miesięcznika „Rok Polski”, powtórzone w jego opracowaniu książkowym pod tytułem *Nowy romantyzm w poezji polskiej czasu Wielkiej Wojny*, zasługują na szczególną uwagę. Autor bowiem, oprócz omówienia poezji okresu wojennego, którą podzielił na grafomańską i prawdziwie wartościową, dokonał jej szczegółowego przeglądu. Niezależnie od tego zwrócił on uwagę na wojenne zaskoczenie społeczeństwa i przypomniał manifest Piłsudskiego w Kielcach z odpowiednimi analogiami. Następnie scharakteryzował on sytuację na ziemiach polskich, pod zaborami, rewolucyjność lat 1904 i 1905 i polską irredentę. Omawiając działalność Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN) swoją narrację wzbogacił odpowiednio dobraną poezją¹³. Przy tej okazji należy zwrócić uwagę na inne opracowania naukowe i popularne, których zapowiedzi druku lub krótkie recenzje zamieściła prasa krakowska. Były nimi: Bertolda Merwina, *Legiony w boju*, tom I–II i Konstantego Srokowskiego, *Na przelomie*, obie prace wydane w Krakowie. Opracowania te należy jednak potraktować jak źródła do okresu pierwszej wojny światowej i walk legionowych, gdyż autorzy w pewnym stopniu brali udział w opisywanych wydarzeniach i tworzyli z autopsji. Wyraźnie wystąpiło to w drugiej pracy Srokowskiego, N.K.N. *Zarys historii Naczelnego Komitetu Narodowego*, pozbawionej całkowicie aparatu naukowego. Tym samym charakteryzowało się opracowanie Adolfa Władysława Inlende-

¹⁰ W. Orkan, *Z drogi czwartaków*. „Czas” R. LXIX: 29 V 1916, wyd. wiecz., nr 270, s. 1; Tenże, *Marsz Strzelców*. „Piast” R. II: 30 VIII 1914 nr 35, s. 4, 14 i n.

¹¹ J. Relidziński, *Z dni krwi i chwały*. Nowele, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin 1923, s. 150.

¹² S. Rostworowski, *Szablą i piórem*, Kraków 1916, s. 118; por. recenzja dr Bertolda Merwina. „NR” R. XXXV: 6 I 1917, wyd. por., nr 9, s. 1; S. Rostworowski, *Pierwsza bitwa*. „Czas” R. LXIX: 22 IV 1916, wyd. wiecz., nr 203, s. 1–3; A.S. Bassara, *Piłsudczycy na Podhalu*. „Epizody Wojenne”. R. II: 16 I 1916, nr 16, s. 1–21.

¹³ J. Zabięły, *Poezja polska w latach wielkiej wojny*. „Rok Polski” R. I: 1916, nr 8, s. 32–47 i nr 10, s. 38–70; por. *Nowy romantyzm w poezji polskiej czasu Wielkiej Wojny*. Napisał Jan Zabięły, Kraków 1917, s. 51.

ra, dziennikarza „Czasu” i jego korespondenta w Wiedniu, pod tytułem *Wielka wojna 1914–1915*, tom I–II. Natomiast „IKC” ambitnie zamieścił na swoich łamach artykuły popularnonaukowe znanych historyków krakowskich: Władysława Konopczyńskiego i Władysława Semkowicza, które mimo swojej historyczności miały wyraźne odniesienie do spraw bieżących¹⁴.

Jednocześnie w prasie krakowskiej, głównie w dziennikach pojawiło się wiele listów z frontu, relacji i wspomnień legionistów. Stanowiły one istotne źródło do dziejów walk zbrojnych Legionów Polskich¹⁵.

Działalność niepodległościowa spowodowała gwałtowny przyrost poezji i pieśni wojskowych. Niejednokrotnie utwory te powstawały w okopach strzeleckich lub w marszu, podczas przemieszczania się oddziałów legionowych. Natomiast poeci nie legionieści, pod wpływem wydarzeń na polach bitew i związanych z tym emocji tworzyli wiersze, pragnąc uwiecznić bohaterstwo polskie w zwycięstwie lub w śmierci. Wyjątki poezji i pieśni w umiarkowanej ilości zamieszczała prasa krakowska. Na wyróżnienie zasługują zbiory wierszy autorstwa wspomnianego Relidzyńskiego, które zatytułował, *Wieją wiosenne wiatry... Poezje wolnościowe i legionowe*, z przedmową Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Zostały one zauważone, przez „Naprzód”, który patriotycznie przytoczył, niektóre strofy wiersza: *Legionom – pożegnanie*. Między innymi: „Żegnaj cudowna drużyno! – rychło zostaniesz w legendzie – Wieki nad Polską przeplyną, a pieśń wspominać Cię będzie, a będziesz pacierzem dziecka – Żegnaj drużyno strzelecka!”¹⁶. Twórczość tego poety i prozaika została również zauważona przez miesięcznik „Na przelomie”, który zamieścił bardzo pozytywną recenzję poezji Relidzyńskiego. Zwrócono w nim również uwagę na wiersze Jana Starzewskiego, których recenzja tego samego autorstwa stawiała je na wyższym poziomie artystycznym, niż Relidzyńskiego. Recenzent nawet przeciwstawił tych poetów stwierdzając, że: „Starzewski, to nie kochliwy ułan – Relidzyński, ale żołnierz artylerzysta – filozof”. Wprawdzie nie znalazły miejsca w prasie

¹⁴ B. Merwin, *Legiony w boju*, 2 tomy, Kraków 1916. Nakładem Centralnego Biura NKN. W. Pr., *Legiony w boju*. „NR” R. XXXV: 5 III 1916, wyd. por. nr 116, s. 1; B. Merwin, porucznik. *Rok w polu. Obchód 30 września w II Brygadzie Legionów*. „NR” R. XXXVI: 8 X 1915, wyd. popołud., nr 510, s. 2; K. Srokowski, *Na przelomie*, Kraków 1916. Nakładem Centralnego Biura Wydawnictw NKN. „Z pracowni dziennikarskiej”. „NR” R. XXXV: 6 VII 1916, wyd. por., nr 334, s. 1; Tegoż, *Wigilia w Legionach*. „NR” R. XXXV: 1 I 1916, wyd. por., nr 1, s. 1 i n.; A.W. Inlender, *Wielka wojna 1914–1919*, tom I. „IKC” R. VI: 4 IX 1915, nr 225, s. 8; W. Konopczyński, *Teraźniejszość w przeszłości*. „IKC” R. IX: 28 I 1918, nr 28, s. 2; W. Semkowicz, *Historyczne prawa Polski do Chełmszczyzny i Podlasia*. „IKC” R. IX: 17 II 1918, nr 48, s. 2.

¹⁵ Np.: *Walki na granicy Galicji* (z pamiętnika oficera). „IKC” R. V: 4 IX 1914, nr 210, s. 2; *Dzielne czyny naszych żołnierzy. Szkice z pola walki* (od naszego korespondenta wojennego). „IKC” R. V: 2 X 1914, nr 234, s. 1; *Oddziały jazdy rotmistrza Zbigniewa Dunina-Wąsowicza*. (Z relacji uczestników i notatek spisał Nel). „NR” R. XXXIV: 29 IV 1915, wyd. por., nr 214, s. 2; T. Zagórski, *W lazarecie* (z cyklu: «Listy o wojnie»). „Czas” R. LXIX: 5 IV 1916, wyd. por., nr 174, s. 1.

¹⁶ J. Relidzyński, *Wieją wiosenne wiatry... Poezje wolnościowe i legionowe*, Kraków 1916, ss. 100; *Legionom – pożegnanie* Józef Relidzyński. „Naprzód” R. XXVII: 18 X 1918, nr 232, s. 4; zob. Zabiello, *Poezja polska*, op. cit., nr 8, s. 34–37, nr 10, s. 38–70; por. Tenże, *Nowy romantyzm*, op. cit., s. 5 i 28.

zbiory wierszy legionowych Karola Łepkowskiego, ale wydaje się, że należy o nich wspomnieć. Były to dwa zbiory: „*Szlakiem Legionów*” 1914–1915 z ilustracjami Józefa Świrysz-Ryszkiewicza i *Nasza Wiosna*, oba wydane w Wiedniu. Natomiast zamieszczony został w prasie, konkretnie w „ITP” piękny wiersz Stanisława Stwory, pod tytułem *Rokitna*. Ponadto w dziennikach znalazły miejsce Henryka Zbierzchowskiego *Płomienie. Pieśni wojenne o Legionach Polskich*. Autor w trzech działach: «Rokitno», «Szlakiem Legionów» i «Wrażenia», zawarł swoje utwory, na osiemdziesięciu pięciu stronach. Wśród nich zwraca uwagę pieśń: *Pierwsza Brygada*, której dwie strofy zacytował „Naprzód”: „Nie wie co strach – Legionista; Przesławnej pierwszej brygady”¹⁷. Niektóre dzienniki, między innymi „IKC” i „Naprzód” zamieściły wiele tekstów piosenek strzeleckich i legionowych, głównie autorstwa Artura Ćwikowskiego. Niezależnie od tego „IKC” zwrócił uwagę na powstanie pieśni Legionów: *W dzień deszczowy, w dzień ponury, lecz podkreślił krytycznie, że wprawdzie pieśń jest polska, ale muzyka austriacka*¹⁸.

Natomiast sztuka legionowa prezentowała ogromny dorobek, począwszy od teatru, poprzez film, rzeźbę, kończąc na szczególnie rozwiniętym malarstwie.

Uznanie dla Legionów, które zaczęło przeradzać się w uwielbienie przejawiało się między innymi powstaniem trzyaktowej sztuki Stefana Turskiego *Pod znakiem Strzelca*, która została wystawiona w Teatrze Ludowym w Krakowie. „IKC” podkreślił niezwykle uroczystą atmosferę, która miała miejsce w trakcie przedstawienia. Natomiast nieco później na zlecenie NKN zrealizowano film dokumentarny pod tytułem *Legiony w ogniu*, na temat walk zbrojnych w Galicji wschodniej. Premiera odbyła się 15 VI 1916 r. w kinie „Nowości” w Krakowie i według „Nowej Reformy” w filmie tym znalazło się bardzo wiele interesujących epizodów wojennych¹⁹.

Starano się również utrwalić postacie legionistów i ich wodzów, poprzez rzeźbę pomnikową większych grup i osób pojedynczych. Poinformował o tym „Naprzód”, który apoteozował brygadiera Piłsudskiego, w związku z czym doniósł z radością o tworzeniu w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych jego popiersia. Artysta Konstanty Laszczka w rzeźbie tej oddał nastrój i psychikę brygadiera. Również ten

¹⁷ Relidziński, *Wieją wiosenne wiatry...*, (rec.), St. P. Jan Starzewski: *Wiersze wojenne*, Kraków 1916. Nakładem autora. (Rec.), St. P. „Na przelomie” R. I: IX–X 1916, nr 2–3, Kraków, s. 81 i n.; K. Łepkowski, *Szlakiem Legionów 1914–1915*, Wiedeń 1915, ss. 52; Tenże, *Nasza wiosna*, Wiedeń 1916, ss. 78; S. Stwora, *Rokitna*. „ITP” R. I: 8 VIII 1915, (Nr 2), s. 5 i n.; H. Zbierzchowski, *Płomienie. Pieśni wojenne o Legionach Polskich*, Wiedeń 1916, s. 50 i n.; H. Zbierzchowski, *Pierwsza Brygada*. „Naprzód” R. XXV: 29 II 1916, nr 63, s. 3; zob. Zabiello, *Nowy romantyzm*, op. cit., s. 5, 22 i 33.

¹⁸ A. Ćwikowski, *Piosnka przed wymarszem*. „IKC” R. V: 17 IX 1914, nr 221, s. 2 i 7; *O pieśń bojową Legionów*. „IKC” R. VII: 21 IV 1916, nr 111, s. 2; A. Ćwikowski, *Z pieśni wojennych*. „Naprzód” R. XXVII: 1 I 1918, nr 1, s. 4; Zabiello, *Nowy romantyzm*, op. cit., s. 6.

¹⁹ *Pod znakiem Strzelca. Z Teatru Ludowego*. „IKC” R. V: 10 IX 1914, nr 215, s. 5; *Legiony w ogniu*. (Sensacyjne zdjęcia filmowe z życia Legionów polskich (i *Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne*. „NR” R. XXXV: 14 VI 1916, wyd. por., nr 295, s. 2.

dziennik zawiadomił czytelników o poświęceniu pomnika w Olkuszu, ku czci 46 legionistów, którzy zginęli w bitwie pod Krzywopłotami²⁰.

Poważną i bardzo istotną częścią sztuki legionowej było malarstwo. Prasa krakowska skupiła się w tej kwestii na portretach dowódców legionowych i bohaterach walk zbrojnych. Obrazy wybitnych malarzy prezentowane były na wielu wystawach malarstwa legionowego, głównie w dużych miastach. Dzienniki krakowskie uważały, że malarstwo stanowi odbicie walk wszystkich brygad legionowych. Znalazły się one w wydawnictwach albumowych i na płótnach wybitnego malarza Jacka Malczewskiego. Tym samym idea Legionów wydała dzieła sztuki, czyli *Ilustrowaną Historię Legionów* oraz obrazy: «Nike Legionów», «Polonia» i «Dwie Generacje», z których w pierwszym Nike, młodzieńcza bogini rzuciła gałązkę palmy na pierś martwego żołnierza i naznaczyła stygmatem męczeństwa jego śmierć. W drugim obrazie, przelana przez legionistów krew skruszyła łańcuchy kajdan na rękach Polonii i spowodowała, że szynel niewoli osunął się jej z ramion. Natomiast ostatni z obrazów łączył się ideowo z portretem dwóch generacji: Jerzego Mycielskiego, z roku 1863 i pokolenia legionowego Michała Żymierskiego. W obrazach tych wyraźnie występuje zapowiedź zmartwychwstania bohaterów – legionistów i wróżba odrodzenia ojczyzny. Oprócz Malczewskiego całą galerię portretów wodzów legionowych stworzył Wincenty Wodzinowski. Namalował ich przeszło dwieście, między innymi: Stanisława Puchalskiego, Piłsudskiego, Bolesława Roję, Mariana Januszajtisa. Wszystkie dzieła znalazły się na otwartej w marcu 1916 r. wystawie w Krakowie, zatytułowanej: «Z dziejów Legionów», której twórcą był profesor Mycielski. Na łamach „Czasu” Jerzy Remer omówił tę ekspozycję, interesująco, a zarazem profesjonalnie²¹.

Natomiast „Nowa Reforma” i „Głos Narodu” scharakteryzowały poświęconą Legionom Polskim wielką wystawę sztuki, zorganizowaną z początkiem kwietnia 1917 r. w Warszawie. Przy tej okazji na łamach „Głosu Narodu” zamieścił artykuł wybitny malarz Julian Fałat, który stwierdził między innymi, że około 550 obrazów, rysunków i rzeźb „...to refleks wspaniałej epopei polskiego żołnierza czasu wojny światowej...”²²

²⁰ Popiersie Józefa Piłsudskiego, dzieło Konstantego Laszczki. „Naprzód” R. XXV: 12 XI 1916, nr 314, s. 3; Poświęcenie pomnika pod Krzywopłotami. „Naprzód” R. XXV: 22 XI 1916, nr 324, s. 2; zob. W. Milewska, M. Zientara, *Sztuka Legionów Polskich i jej twórcy 1914–1918*, Kraków 1999, s. 367.

²¹ J. Mycielski, *Legiony i sztuka* (Jacek Malczewski). Przedruk z „Wiadomości Polskich”. „Czas” R. LXIX: 17 II 1916, wyd. wiecz., nr 86, s. 1 i n.; J. Remer, *Legiony w sztuce. Wystawa w Pałacu Sztuk Pięknych w Krakowie*, cz. I–VI. „Czas” R. LXIX: 4 V 1916, wyd. wiecz., nr 225, s. 1 i n.; W., *Legiony polskie w sztuce II*. „NR”. R. XXXV: 22 III 1916, wyd. por., nr 147, s. 1 i n.; „Otwarcie wystawy Legionów w Krakowie”. „IKC” R. VII: 3 III 1916, nr 62, s. 4; S. Nowiński, *Galeria Legionów*. „GN” R. XXVI: 2 VII 1916, nr 329 s. 1 i 3; zob. Jerzy hr. Mycielski, prof. UJ, *Legiony i sztuka. Jacek Malczewski*. „Wiadomości Polskie” R. II: 25 XII 1916, nr 57–58, s. 7–9; por. W. Milewska, M. Zientara, op. cit., s. 347–349, 361 i n., 383.

²² M.in., *Z powodu Wystawy Legionów kilka wrażeń i wspomnień*. Warszawa 10 kwietnia I. „NR” R. XXXVI: 12 IV 1917, nr 175, wyd. popołud., s. 1; J. Fałat, *Wystawa Legionów polskich w Warszawie*. „GN” R. XXV: 13 IV 1917, wyd. por., nr 87, s. 1; zob. W. Milewska, M. Zientara, op. cit., s. 352.

Większość dzienników zwróciła uwagę na kolejną wystawę sztuki i malarstwa legionowego, która została otwarta we Lwowie, 23 wrześniu 1917 r., jako ostatnia w czasie wojny. Zrealizował ją między innymi, Mycielski. Była ona w pewnym zakresie powtórzeniem wystaw z Warszawy i z Lublina²³.

Reasumując powyższe ustalenia można stwierdzić, że rozwój kultury w latach 1914–1918 nastąpił w wyniku wydarzeń na frontach wojennych, a szczególnie pod wpływem walki zbrojnej Legionów Polskich. W pierwszej fazie działań zbrojnych oddziałom legionowym towarzyszyła piosenka wojskowa. Później przyszedł czas na wiersze pisane w okopach strzeleckich, szkice portretowe towarzyszy broni i na listy z frontu. Ogromną rolę w tym względzie spełniła prasa krakowska, przede wszystkim dzienniki, których wydawcy i redaktorzy zdawali sobie sprawę ze znaczenia bieżącej informacji. Właśnie na łamach prasy dokonania zbrojne i kulturalne legionistów docierały do społeczeństwa. Pod ich wpływem profesjonalni artyści utrwalili w swoich dziełach osiągnięcia Legionów Polskich. Miało to ogromne znaczenie, nie tylko dla propagandy polskiego wysiłku zbrojnego, ale dla świadomości narodu, który w pewnym stopniu pogodził się z brakiem niepodległości. Wydarzenia wojenne i wpływ prasy obudził jednak patriotyzm polskiego społeczeństwa. Tym bardziej, że dzienniki krakowskie szerzyły tezę, iż naród, który posiada własną armię może odzyskać samodzielność. Zapewne zwiększała ten patriotyzm legionowa literatura batalistyczna, wiersze i pieśni wojskowe, a szczególnie malarstwo. Sztuka wykorzystwała szansę pokazania społeczeństwu portretów bohaterów i dowódców legionowych, również scen batalistycznych i symbolicznych zwiastujących odzyskanie niepodległości, tak wyraźne w tryptyku Malczewskiego. Obrazy i rzeźby wyeksponowane zostały na wystawach w kilku miastach, przy dużym zainteresowaniu społeczeństwa. Stanowiło to dla oglądających wielkie przeżycie artystyczne i patriotyczne. Na co dzień pozostało opowiadanie batalistyczne i poezja. Niestety, wiele wierszy nie znalazło się na łamach prasy, między innymi Jana Kasprowicza, o tyle istotnych, że niepodległość, a właściwie podstawę siły i rękojmię zbawienia upatrywały w ziemi ojczystej. Właściwą ilustrację stanowiło stwierdzenie poety, że: „Podporą ci będzie i brząskiem; Ta ziemia, tak bujna i żyzna; Nią-ci ja jestem, na zawsze; Twa ukochana ojczyzna”.

W świetle przedstawionego dorobku, kulturę legionową należy ocenić pozytywnie. Na szczególne uznanie zasługuje prasa krakowska, głównie dzienniki, które w poważnym stopniu przyczyniły się do poznania jej przez polskie społeczeństwo.

²³ *Wystawa legionowa we Lwowie*. „Czas” R. LXX: 25 IX 1917, nr 441, wyd. por., s. 2; zob. W. Milewska, M. Zientara, op. cit., s. 354 i n.

The Polish Legion Culture during World War I in Cracow's Press (1914–1918)

Abstract

The First World War and military activities of the Piłsudski Legions gave birth to a very specific phenomenon which may be referred to as the Polish Legion culture. It included literature and poetry, theatre, film, sculpture and painting. At that time seven dailies were published in Cracow: five principal ones and two published periodically. Independently, there were several weekly and monthly magazines. Actually, all newspapers delivered information from the frontlines of the First World War, and most of all, about the military activities of the Polish Legions.

The Legion literature was created by war correspondents and writers fighting in the Legions. They were – among others – Waclaw Sieroszewski, Juliusz Kaden-Bandrowski, Gustaw Daniłowski, Władysław Orkan, Zygmunt Kisielewski, Józef Relidzyński and Stanisław Rostworowski. Their works were published mainly by Cracow's dailies. However, there also appeared independent works of fiction. News about the very first activities of the military shooters organisations appeared in „Nowa Reforma”. Kaden-Bandrowski, whose literary activity is worth particular notice, wrote the history of military actions of the 1st Brigade of the Piłsudski Legions, published in „Czas” and – later on – as a book. Also his articles published in „Naprzód” and „Ilustrowany Tygodnik Polski” attracted readers' attention. Waclaw Sieroszewski, in turn, published his novel in instalments in „Głos Narodu” and a short-story in „Ilustrowany Tygodnik Polski”. About that time his book on Józef Piłsudski also appeared. Władysław Orkan wrote a series of short stories and published them in „Czas” and „Piast” weekly. Józef Relidzyński and Stanisław Rostworowski wrote their stories during and after the war. „Rok Polski” published a scholarly discussion by Jan Zabięło, which later on appeared in form of a book entitled *Nowy romantyzm w polskiej poezji czasu Wielkiej Wojny* [New romanticism in Polish poetry of the Great War]. Independently, other scholarly dissertations and popularised discussions were written and reviewed in Cracow's newspapers. „Ilustrowany Kurier Codzienny” presented popularised scientific articles by eminent historians, Władysław Konopczyński and Władysław Semkowicz.

We cannot omit Legion poetry and military songs. Józef Relidzyński's poems are of particular interest; they were discovered by „Naprzód” and „Na Przełomie” monthly. I will also mention the collection of Legion poems by Karol Łepkowi and a collection of military songs entitled „Płomienie” [Flames] written by Henryk Zbierzchowski.

We should recognise a great role that painting played in the social recognition of the legion commanders and war heroes. They were painted by eminent artists, such as Jacek Malczewski, Wincenty Wodzinowski and many others. The portraits could be admired at numerous Legion art exhibitions. There's no doubt that we should acknowledge both the value of the Polish Legion culture and the role Cracow's press played in popularising it.

